

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Sikora (spr)

SSO Marzanna Malinowska

Ławnicy: Barbara Gonera,

Stefan Rybicki,

Ewa Woszczyna Trojanowska

Protokolant: Edyta Wagner

w obecności Aleksandry Gzielo Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Częstochowie po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 19 grudnia 2017 roku, 9, 11 stycznia, 6, 29 marca, 12 kwietnia oraz 10 lipca 2018 roku sprawy:

Z. D. (1) syna E. i H. z domu S. urodzonego (...) w C. oskarżonego o to, że:

D) W dniu 08.02.2017 r. w miejscowości R. w domu przy ul. (...) woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z D. N. (1) i działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia swojego ojca E. D. (1) po uprzednim zadaniu mu uderzeń przez D. N. (1) narzędziem twardym, tępym i tępokrawędzistym w głowę tj. taborettem lub deską drewnianą, przewrócił E. D. (1) na ziemię i przytrzymał go za ramiona i całe ciało aby uniemożliwić mu jakąkolwiek obronę, oraz unieruchomił jego ciało umożliwiając świadomie tym samym aby w tym czasie D. N. (1) posługując się nożem spowodował u E. D. (1) :

- trzydzieści ran kłuto-ciętych na twarzy, głowie i szyi, z których dwie przecinając policzki drażyły do jamy ustnej a jedna z ran uszkadzała brzożny fragment języka po stronie lewej a jeden z kanałów drażył przyśrodkowo ku dołowi przecinając żyłę tarczową dolną wraz z następowym krwotokiem zewnętrznym i wewnętrznym i ostatecznym wykrwawieniem,

- co najmniej dziewięć ran kłutych klatki piersiowej po stronie lewej, w tym osiem kanałów drażyło w głąb naginając II i IV żebro, oraz mięsz górny płata płuca lewego a dwa drażyły poprzez worek osierdziowy, przednią ścianą prawej komory serca kończąc się w świetle prawej komory a dwa kanały kończyły się w jamie otrzewnowej po stronie lewej,

- trzy rany kłute powyżej prawego łuku żebrowego drażących do światła jamy otrzewnowej po stronie prawej, ranę kłutą klatki piersiowej po stronie prawej w linii pachowej przedniej , której kanał kończył się w mięśniach klatki piersiowej,

- obrażenia ciała w postaci słabych podbiegnięć okolic złamań kręgosłupa szyjnego na wysokości C6 i kręgosłupa piersiowego na wysokości TH 2 i Th12 oraz

-rany tłuczone głowy i otarcia naskórka grzbietu i okolicy potylicy głowy,

które to obrażenia stanowiły chorobę realnie zagrażając życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i doprowadziły do śmierci E. D. (1) oraz kolejno działając wspólnie i w porozumieniu z D. N. (1) wrzucił jego ciało do betonowej studni na

ok. 10 m głębokiej i następnie wrócił na miejsce zdarzenia i podpalił dom celem ukrycia śladów uprzednio dokonanej zbrodni **Tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.**

oraz

D. N. (1) syna B. i I. z domu S., urodzonego (...) w Z. oskarżonego o to, że:

II. W dniu 08.02.2017 r. w miejscowości R. w domu ul. (...) woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z Z. D. (1) i działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia E. D. (1) po uprzednim zadaniu mu uderzeń narzędziem twardym, tępym i tępokrawędzistym w głowę tj. taboretem lub deską drewnianą oraz posługując się nożem spowodował u E. D. (1):

- trzydzieści ran kłuto-ciętych na twarzy, głowie i szyi, z których dwie przecinając policzki drażyły do jamy ustnej a jedna z ran uszkadzała brzeżny fragment języka po stronie lewej a jeden z kanałów drażył przyśrodkowo ku dołowi przecinając żyłę tarczową dolną wraz z następowym krwotokiem zewnętrznym i wewnętrznym i ostatecznym wykrwawieniem,

- co najmniej dziewięć ran kłutych klatki piersiowej po stronie lewej, w tym osiem kanałów drażyło w głąb nacinając II i IV żebro, oraz mięsz górnoego płata płuca lewego a dwa drażyły poprzez worek osierdziowy, przednią ścianą prawej komory serca kończąc się w świetle prawej komory a dwa kanały kończyły się w jamie otrzewnowej po stronie lewej,

- trzy rany kłute powyżej prawego łuku żebrowego drażących do światła jamy otrzewnowej po stronie prawej, ranę kłutą klatki piersiowej po stronie prawej w linii pachowej przedniej, której kanał kończył się w mięśniach klatki piersiowej,

-obrażenia ciała w postaci słabych podbiegnięć okolic złamań kręgosłupa szyjnego na wysokości C6 i kręgosłupa piersiowego na wysokości TH 2 i Th12 oraz

-rany tłuczone głowy i otarć naskórka grzbietu i okolicy potylicy głowy,

które to obrażenia stanowiły chorobę realnie zagrażając życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i doprowadziły do śmierci E. D. (1) oraz kolejno działając wspólnie i w porozumieniu z Z. D. (1) wrzucił jego ciało do betonowej studni na ok. 10 m głębokiej i następnie wrócił na miejsce zdarzenia i podpalił dom celem ukrycia śladów uprzednio dokonanej zbrodni **Tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.**

orzeka:

1. oskarżonego **Z. D. (1)** uznaje winnym dokonania czynu opisanego w punkcie pierwszym części wstępnej wyroku który to czyn wypełnia znamiona zbrodni z art. 148 § 1 k.k. i za to na mocy art. 148 § 1 k.k. wymierza mu karę 15 (piętnaście) lat pozbawienia wolności;

2. oskarżonego **D. N. (1)** uznaje winnym dokonania czynu opisanego w punkcie drugim części wstępnej wyroku który to czyn wypełnia znamiona zbrodni z art. 148 § 1 k.k. i za to na mocy art. 148 § 1 k.k. wymierza mu karę 25 (dwadzieścia pięć) lat pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu **Z. D. (1)** na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 9 lutego 2017 roku godz. 0.15 do dnia 10 lipca 2018 roku;

4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu **D. N. (1)** na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 9 lutego 2017 roku godz. 12.15 do dnia 21 lutego 2017 roku godz. 12.15 oraz od 23 czerwca 2018 roku godz. 12.15 do 10 lipca 2018 roku;

5. Na podstawie art. 62 k.k. orzeka, że oskarżeni **Z. D. (1)** i **D. N. (1)** karę pozbawienia wolności odbywać mają w systemie terapeutycznym umożliwiającym:

- podjęcie oskarżonemu D. N. (1) terapii osobowości i terapii uzależnień od alkoholu i środków odurzających,

- podjęcie oskarżonemu Z. D. (1) terapii uzależnień od alkoholu;

6. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k przedmioty stanowiące dowody rzeczowe opisane w ewidencji dowodów rzeczowych nr Drz. 20/17 tutejszego Sądu:

- w punktach 1-9, 20-25, 61-65 w/w ewidencji nakazuje zwrócić H. D. (1);

- w punktach 10, 55-60 w/w ewidencji nakazuje zwrócić Z. D. (1);

- w punktach 26, 29-35, 46-53 w/w ewidencji nakazuje zwrócić D. N. (1);

- w punktach 27-28, 36-44 w/w ewidencji nakazuje zwrócić E. G.;

7. nakazuje pozostawić w aktach ślady kryminalistyczne opisane w pozycji 1-8 oraz dowody rzeczowe zawierające ślady kryminalistyczne opisane w pozycji 11-19, 45 wykazu dowodów rzeczowych D.rz. nr 20/17 tutejszego Sądu;

8. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze oraz na podstawie § 4 ust 3 w związku z § 17 ust 1 pkt 2 i § 17 ust. 2 pkt 5 i § 20 przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów G. C., K. H. i E. K. prowadzących indywidualne kancelarie adwokackie kwoty po 1992,60 zł (jeden tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt groszy), tytułem wynagrodzenia za obronę świadczoną z urzędu odpowiednio oskarżonych D. N. (2) i Z. D. (1), a w przypadku adw. E. K. tytułem świadczenia z urzędu pomocy prawnej dla pokrzywdzonej i oskarżycielki posiłkowej, które to kwoty zawierają należny podatek VAT;

9. na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonych D. N. (2) i Z. D. (1) od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 191/17

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Omówienie ustaleń faktycznych.

H. i E. D. (1) byli małżeństwem. Zamieszkiwali razem w R. przy ul. (...). Mieli dwóch synów letniego D. D. (1) i letniego Z. D. (1). Obaj synowie od około 10 lat zamieszkiwali w Z..

Z. D. (1) zamieszkiwał ze swoją konkubiną E. G. i jej małoletnim synem M. (lat 5) oraz Ł. G. (lat 17). Odwiedzał ich często brat E. D. (2) N..

D. N. (1) w dniu 31 stycznia 2017 roku został zwolniony z aresztu gdzie przebywał ponad 5 miesięcy (k.1137-1138) w związku z zarzutem dokonania rozboju. W dniu 31 stycznia 2017 roku zapadł wobec niego wyrok skazujący za to przestępstwo na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

E. D. (1) był osobą, która od wielu lat nadużywała alkoholu. Będąc pijanym, często dopuszczał się rękoczynów wobec swojej żony oraz synów kiedy ci jeszcze byli dziećmi. Od około 20 lat E. D. (1) nigdzie nie pracował, pozostając na utrzymaniu żony. Po usamodzielnieniu się synów i ich wyjeździe do Z., zachowanie E. D. (1) nie uległo zmianie.

Ciągle nadużywał alkoholu i pod jego wpływem awanturował się w domu dopuszczając się wobec żony rękoczynów. W styczniu 2001 roku E. D. (1) został skazany za usiłowanie zabójstwa swojego syna D. D. (1) na karę 6 lat pozbawienia wolności. Był również karany za czyny z art. 224§ 2 k.k. , 288§ 1 k.k. 226§ 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat.

Bracia D. i Z. D. (1) utrzymywali kontakt telefoniczny z matką i od czasu do czasu ją odwiedzali. Wiedzieli o postępowaniu ojca wobec matki i nie akceptowali go. Jednak mimo tego, ani oni ani ich matka nie podjęli żadnych kroków prawnych wobec E. D. (1).

W dniu 01.02.2017 r. E. D. (1) będąc pod wpływem alkoholu pobił swoją żonę. H. D. (1) nie powiadomiła o tym zdarzeniu organów ścigania ani (mimo sugestii dalszej rodziny) nie udała się do lekarza. Zadzwoiła do koleżanki H. S. (1), która wraz mężem J. S. przyjechali po nią i zabrali ją do swojego domu.

O pobiciu przez męża H. D. (1) telefonicznie powiadomiła swoją bratową J. N.. Córka J. A. K. przyjechała po H. D. (1) i zabrała ją do domu, w którym zamieszkiwała razem z matką. H. D. (1) od 01.02.2017 r zamieszkała w L. razem z bratową i rodzina jej córki. Był to dom rodzinny H. D. (1). H. D. (1) nie kontaktowała się z mężem. W dniu 07.02.2017 r. H. D. (1) wraz z A. K. pojechała do C. złożyć w sądzie pozew o separację. Po drodze wstąpiła do domu po niezbędne dokumenty. E. D. (1) chciał od niej pożyczyć pieniędzy ale żona odmówiła.

Podczas zamieszkiwania w L., H. D. (1) kontaktowała się telefonicznie z synami i w ten sposób dowiedzieli się oni o pobiciu matki przez ojca i jej wyprowadzce z domu. W rozmowie bracia postanowili, że pojedą do domu rodzinnego pobić ojca. Planowane pobicie miało być karą za jego postępowanie wobec matki.

W piątek 3 lutego 2017 roku Z. D. (1) udał się na targowisko w Z. do H. L. zamieszkałego w pobliżu jego rodzinnej miejscowości a handlującego w Z. aby wracając z Z. zabrał jego i brata do R.. L. się zgodził ale bracia D. nie przyszli przed jego odjazdem. Z. D. (1) do niego zadzwonił ale ten już był w drodze powrotnej do domu.

Bracia D. uzgodnili więc, że to D. D. (1) pojedzie następnego dnia pobić ojca sam. Jednak D. D. (1) nie pojechał pobić ojca, gdyż spożywał alkohol. Z. D. (1) nie czuł się na siłach samodzielnie pobić ojca.

W poniedziałek 7 lutego 2017 roku Z. D. (1) zaproponował matce, że zabierze ją do siebie do Z. aby odpoczęła. Umówili się, że Z. D. (1) przyjedzie po matkę 08.02.2017 r. po południu.

W dniu 8 lutego 2017 roku Z. D. (1) wraz z bratem D. sprząтали mieszkanie zmarłego sąsiada. Znaleźli w nim wino domowej roboty. Z. D. (1) od rana pił alkohol w postaci owego wina. Później do jego mieszkania przyszedł brat jego konkubiny 20 letni D. N. (1). Tam razem spożywali alkohol w postaci piwa. Dla D. N. (1) Z. D. (1) był osobą którą darzył autorytetem. Z. D. (1) i D. N. (1) jeszcze w sobotę 5 lutego 2017 roku uzgodnili, że razem pojedą do domu rodzinnego D. i pobiją jego ojca. D. N. (1) wiedział o zachowaniu ojca Z. D. (1) wobec jego matki i zgodził się wziąć udział w planowanym pobiciu.

W dniu 8 lutego 2017 roku około godziny 15-tej E. G. służbowym samochodem wraz z małoletni synem M. oraz bratem D. N. (1) i konkubentem Z. D. (1) wyjechali z Z. do R.. Mężczyźni podczas jazdy pili wódkę i piwa. Przybyli na miejsce po godzinie 18-tej. Gdy dojechali do miejscowości K. (...) w pobliżu R., G. zatrzymała samochód w pobliżu świetlicy środowiskowej. Z. D. (1) i D. N. (1) przebrali się w przywiezione przez siebie ubrania koloru ciemnego. Ubrania na przebranie zabrali ze sobą celowo aby nie zostali rozpoznani i aby ewentualne zabrudzenia pozostały na tych ubraniach. Na dłonie założyli robocze rękawiczki. Pieszko udali się do domu rodzinnego Z. D. w R.. Obaj byli wówczas pod wpływem alkoholu jaki wcześniej wypili.

Oskarżeni Z. D. (1) i D. N. (1) weszli do domu. Pierwszy szedł Z. D. (1) za nim N..

E. D. (1) leżał na łóżku w pokoju. Był trzeźwy. Kiedy zobaczył syna wstał i wyszedł z pokoju do kuchni zmierzając w jego kierunku. Z. D. (1) z przedpokoju wszedł do kuchni zmierzając do ojca. Powiedział do niego, że dostanie „wpi... dal za matkę”. Po tych słowach syn i ojciec chwycili się za ubrania i zaczęli przepychać. D. N. (1) deską do krojenia lub

taboretom z dużą siłą uderzył E. D. (1) w tył głowy. Mimo silnego uderzenia E. D. (1) nie upadł ale był oszołomiony/ otumaniony. Z. D. (1) chwycił ojca od tyłu za ręce przytrzymując je za jego plecami. W tym czasie D. N. (1) chwycił jeden z noży kuchennych znajdujących się w tym pomieszczeniu i kilkakrotnie ugodził nim E. D. (1) w klatkę piersiową. Po pierwszych ciosach nożem Z. D. (1) nadal trzymając ojca za ręce za jego plecami i stojąc za nim pociągnął go do tyłu i obaj się przewrócili na podłogę. Z. D. (1) upadł płacami na podłogę a ociec upadł na niego. Z. D. (1) po upadku nadal trzymał ojca za ręce za jego plecami gdyż ten się szarpał i próbował oswobodzić. E. D. (1) powiedział do syna „Z. przestań”. N. zadawał E. D. (1) kolejne ciosy starając się ugodzić w serce ofiary. Zadając ciosy nóż trzymał w prawej ręce mając tę rękę zaciśniętą w pięść na rękojeści noża. Uderzając nożem zamachiwał się powodując rany biegnące od góry ku dołowi ciała. Ciosy zadawał z znaczną siłą. Z. D. (1) nadal trzymał mu ręce dopóki nie poczuł, że ten słabnie. Kiedy puścił mu ręce N. nadal uderzał nożem w klatkę piersiową, szyję i głowę ofiary. Kiedy N. przestał zadawać ciosy nożem ofiara jeszcze żyła i charczała. Wówczas N. mówiąc „ten sk... syn jeszcze żyje” poderżnął mu gardło. Uczynił to w ten sposób, że wbił nóż z lewej strony szyi tuż przy krawędzi kości żuchwy i przeciągnął w prawo półkolistym cięciem wzdłuż krawędzi kości żuchwy.

D. N. (1) zadał E. D. (1) łącznie trzydzieści ran kłuto-ciętych na twarzy, głowie i szyi, oraz dwanaście ran kłutych klatki piersiowej i tułowia szczegółowo opisanych w części wstępnej wyroku. Powyższe obrażenia spowodowały zgon E. D. (1) na skutek nagłego wykrwawienia, co nastąpiło maksymalnie w ciągu dziesięciu minut od zadania pierwszego z ciosów.

Podczas zadawania któregoś z ciosów palce jego dłoni zsunęły się z rękojeści noża na jego ostrze powodując przecięcie palców V,IV,II prawej dłoni.

Po tym jak E. D. (1) nie dawał żadnych oznak życia, Z. D. (1) powiedział do D. N. (1), że trzeba posprzątać. Oskarżeni zawinęli ciało w kołdrę i wynieśli je na podwórze. Nieśli je w stronę studni, której właz znajdował się w ziemi. Podczas transportowania ciała kilkakrotnie wysunęło się ono z kołdry pozostawiając na śniegu krwawe ślady. Na dworze była mróz. Oskarżeni po odsunięciu włazu studni wrzucili zawinięte w kołdrę ciało do studni o głębokość 10 metrów, po czym zamknęli właz. Po powrocie do mieszkania próbowali wycierać podłogę kuchni z krwi E. D. (1). Następnie po polaniu znajdujących się w domu ubrań olejem jadalnym podpalili je. Podpalenia dokonali aby poprzez pożar zatrzeć ślady pozostawione w domu.

Po wzniesieniu zarzewia pożaru oskarżeni wrócili pieszo do miejsca gdzie pozostawili swoje ubrania po przebraniu się. Po drodze w nieustalonym miejscu D. N. (1) porzucił nóż którym pozbawił życia E. D. (1). Wyrzucił również rękawiczki. Po przyjeździe na miejsce, zdjęli ubranie, które mieli na sobie w chwili zdarzenia i pozostawili je w krzakach. Obmyli zabrudzone krwią ręce wodą mineralną, która dała im E. G.. Następnie wszyscy tj. E. G. wraz z małoletnim synem oraz oskarżeni, pojechali do L. zabrać H. D. (1) do Z.. Oskarżony D. poszedł po matkę a pozostali czekali w samochodzie. Po chwili H. D. (1) i oskarżony D. przyszedli do samochodu. H. D. (1) wiedząc, że syn przyjedzie po nią była już spakowana i oczekiwała go. H. D. (1) poprosiła aby po drodze do Z. wstąpili do jej domu gdyż chciała zabrać lekarstwa. E. G. zatrzymała samochód przed domem D.. H. D. (1) wraz z synem poszli do domu a E. G. wraz z dzieckiem i D. N. (1) pojechała do babci jej i D. N. (1) która mieszkała w tej samej miejscowości. Tam byli przez kilkanaście minut.

W tym czasie H. D. (1) wraz ze Z. D. (1) udali się w kierunku domu. Po wejściu do ganku zauważyli dym wydobywający się z wnętrza domu. Z. D. (1) zadzwonił na telefon alarmowy Straży Pożarnej zgłaszając pożar i wyrażając przypuszczenie że wewnątrz może znajdować się jego ojciec. Zadzwonił również do E. G. informując o pożarze. Poprosił ją aby pojechała do miejscowego baru, sprawdzić czy nie ma tam E. D. (1).

E. G. zostawiła małoletniego syna u rodziny i wraz z bratem D. N. (1) pojechała do pobliskiego baru. D. N. (1) wszedł do barku i tam wypytywał ludzi, czy nie widzieli E. D. (1). Po kilku minutach rodzinstwo przyjechało na miejsce pożaru i poinformowali H. i Z. D. (1), że w barze nie ma i nie było E. D. (1). Na miejsce pożaru, przyjechała Straż Pożarna, Pogotowie Ratunkowe i Policja.

W trakcie akcji gaśniczej H. D. (1) poszła do swojej ciotki S. D., mieszkającej naprzeciwko jej domu, natomiast E. G. wraz z D. N. (1) pojechał zabrać dziecko od rodziny, następnie wrócili do Z..

Z. D. (1) został na miejscu zdarzenia. Po akcji gaśniczej, strażacy ujawnili na podwórku, ślady krwi prowadzące do studni w której znaleziono i wydobyto ciało ofiary.

Z. D. (1) został zatrzymany. Bezpośrednio przed zatrzymaniem był badany jego stan trzeźwości. Badanie to wykazało, że w dniu 08.02.2017 r. o godz. 23.04 i 23.15 miał kolejno 1,70 mh/l i 1,59 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Po przyjeździe do Z., D. N. (1) udał się do swojej znajomej Z. S.. Tam wyłączył swój telefon komórkowy i wyjął z niego kartę SIM aby nie namierzyła go Policja. Po przebraniu się poszedł do sklepu gdzie między innymi kupił za pieniądze jakie dostał od babci piwo, czerwone wino i świece aby było romantycznie. Noc spędził u tej znajomej.

Przez funkcjonariuszy Policji został zatrzymany w dniu 09.02.2017 r. o godzinie 12.15 (k. 143).

W wyniku działania oskarżonych E. D. (1) odniósł szereg obrażeń ciała szczegółowo wymienionych w opisie czynów przedstawionych w części wstępnej wyroku.

Bezpośrednim powodem śmierci E. D. (1) było wykrwawienie z ran zadanych nożem.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o wyjaśnienia Z. D. (1) k. 209-211, 243-244, 385-387, 550-571, 402, 806-807l, k. 1243-1244-v; 1245-v; częściowo wyjaśnienia D. N. (1) k. 219-222, 234-236, 390-392, 530-549, 403, 802-803; 1244-v-1246-v; k. 1487; zeznania świadków H. D. (1) k. 37-38, 151-152, 788-791, 1280-v-1282-v; D. D. (1) k. 89-90, 784-787, 1282-v-1283-v; J. N. k. 18-19; 1283-v; D. K. k. 21-22, 1358-v-1359; H. L. k. 1359-1359-v; H. S. (2) k. 99-101, 1297-1298-v; K. M. k. 54-55, 1296-v-1297; M. D. k. 187-189, 1298-v-1299; K. K. (2) k. 79-80, 1297-1297-v; E. S. k. 96-97; J. G. k. 1486-1486-v; Kartę medycznych czynności ratunkowych k.3; protokoły: ujawnienia zwłok E. D. (1) i dokumentacja fotograficzna k. 8-9, 611-613; zewnętrznych oględzin zwłok na miejscu ich znalezienia i dokumentacja fotograficzna k. 10-17, 614-618; oględzin osoby Z. D. (1) wraz z kartą medycznych czynności ratunkowych k. 28-29,30; przeszukania osoby Z. D. (1) k. 31-34; przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym –Z. D. (1) k.45 k. 139; oględzin telefonu komórkowego. H. D. k. 42-43; oględzin miejsca ujawnienia odzieży k. 51-52; oględzin nagrania na płycie DVD-R k. 63-64, 66, 67-68; przeszukania mieszkania E. G. k. 94-95; oględzin miejsca pożaru wraz z dokumentacją fotograficzną płyta CD, szkic k. 103-106, 190, 435, 619-625, 650; Protokół przeszukania mieszkania I. B. k. 110-112; przeszukania osoby D. N. (1) k. 140-142; pobrania materiału porównawczego k. 157; Karta informacyjna H. D. (1) wraz z protokołem oględzin osoby H. D. (1) k. 160, 161-162; Karta informacyjna D. N. (1) wraz z protokołem oględzin osoby k. 163, 164-165; Protokół zatrzymania rzeczy D. N. (1) k. 166-169; oględzin telefonu komórkowego Z. D. (1) k. 172-173; oględzin odzieży i dokumentacja fotograficzna k. 192-194, 428-434 k. 196-199, 281-283, 649a-649b, 722, 719-721; zatrzymania rzeczy –zapis monitoringu wraz z płytą CD, protokół oględzin monitoringu i dokumentacja fotograficzna, opinia H-E-III-5480/1549/2017, oględzin osoby Z. D. (1) k. 279-280; oględzin rzeczy samochód F. (...) k. 284-285; zatrzymania rzeczy-ubrań Z. D. (1) k. 289-291; oględzin miejsca pożaru i dokumentacja fotograficzna k. 301-303, 412-416; oględzin miejsca –terenu przyległego do Ulicy (...) w R. i dokumentacja fotograficzna k. 311-312, 417-427

Informacje ze zdarzenia k. 314-316; oględzin odzieży k. 348-351; oględzin telefonów komórkowych wraz z płytą cd k. 708-713; Analiza połączeń telefonicznych w dniu zdarzenia podejrzanych k. 1023-1029; stenogramy z eksperymentów procesowych podejrzanych eksperymentów procesowych z udziałem Z. D. (1) płyta z nagraniem k. 402 k. 385-387; nagranie eksperymentów na płytach CD k. 530-571, 402, 403 405; eksperymentu procesowego z udziałem D. N. (1) i płyta z nagraniem k. 403 k. 390-392; oględzin rzeczy telefonów komórkowych, płyta CD k. 977-978,979, 980-1018; Opinii : z oględzin i sekcji zwłok E. D. (1) i dokumentacja fotograficzna k. 355-359, 626-633; toksykologiczno – sądowej dot. E. D. (1) k. 363 k. 368; genetyczno-sądowej k.453-455; toksykologicznych dot. D. I. od operatorów telefonii komórkowych k.658-660, 723-724; Opinia H-E-IV-5481/1551/2017 k. 716-721 co do pożaru; Opinia H-E-IV-5480/1759/2017 k. 727-777 co do DNA denata; Dokumenty z postępowania przygotowawczego prowadzonego przez KPP w Z. przeciwko D. N. (1) podejrzanemu o czyn z art. 286 par 1 k.k. i inne k. 756-757; Opinia biegłego z zakresu pożarnictwa k. 758-766; Opinia sądowo-lekarska dot. obrażeń ciała E. D. (1) k. 773-777 k. 882-885 tu uzależnienia; Dokumentacja medyczna D. N. (1) 888-907 tu z A.Śl;

Dane o oskarżonych

Oskarżony **Z. D. (1)** ma 43 lata. Jest bezdzietnym kawalerem. Przed aresztowaniem pozostawał w konkubinacie utrzymując się z prac dorywczych osiągając dochód w wysokości około 600 złotych miesięcznie. Wcześniej pracował jako brukarz osiągając dochód w wysokości około 2500 złotych. Majątku nie posiada. Jest zadłużony na kwotę około 5000 zł. Nie był wcześniej karany. Jest zdrowy, nie był leczony psychiatrycznie ani neurologicznie. Jak wynika z opinii sądowno-psychiatrycznej podejrzany Z. D. (1) w chwili popełnienia przestępstwa nie miał ograniczonej ani zniesionej zdolności rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem, nadto może on brać udział w czynnościach toczącego się postępowania. Zarzucony czyn został popełniony w związku z uzależnieniem od alkoholu i niezbędne jest zastosowanie środków zabezpieczających terapii uzależnień.

Z opinii sądowno-psychologicznej Z. D. (1) wynika, że przedstawia on osobowość ubogą, bierną i pasywną zubożałą emocjonalnie. Dominuje przyziemność tymczasowość, brak celów i planów. Podwyższona gotowość do przeżywania negatywnych emocji, napięcia lękowego i frustracji. Negatywne stany emocjonalne, napięcia psychiczne tłumy alkoholem. Zdaniem biegłych niezbędnym jest zastosowanie środka zabezpieczającego w postaci terapii uzależnień. Podejrzany nie popełnił zarzucanego mu czynu pod wpływem silnego wzburzenia –afektu.

Jak wynika z kwestionariusza wywiadu środowiskowego Z. D. (1) , przebywał na leczeniu odwykowym i nadużywał alkoholu w miejscu zamieszkania.

W kłótniach rodzinnych próbował godzić strony, nie używał przemocy fizycznej wobec ojca.

Z. D. (1) nie był w przeszłości karany sądownie.

(Dowód: dane oskarżonego k. 1242-v; Dane o karalności Z. D. (1)ak. 1149 ; Kwestionariusze wywiadu środowiskowego k. 439-441, ,447-448; Opinie sądowno-psychologiczne k. 916-922; Opinie sądowno-psychiatryczne Z. D. (1) k. 916-922; k. 1019;).

Oskarżony D. ma 21 lat. Nie ma zawodu, ukończył 5 klas szkoły podstawowej. Jest kawalerem ma dwoje dzieci w wieku 3 i 2 lat. Przed osadzeniem utrzymywał się z prac dorywczych, z których osiągał dochód około 500 - 600 zł miesięcznie.

Był dwukrotnie karany w roku 2015 za kradzież z włamaniem na karę 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata, a w roku 2017 roku na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności za rozbój. Karę tę odbywał w okresie od 21.02.2017 r do 23.06.2018 roku. Kiedy oskarżony był nieletni były wobec niego stosowane środki wychowawcze w postaci umieszczenia w placówkach wychowawczych.

Majątku nie posiada. Jest zadłużony z tytułu alimentów, ma niezapłacone zobowiązania za nieuiszczone opłaty związane z pobytami w izbie wytrzeźwień mandaty wykroczeniowe. Jest zdrowy. Podczas osadzenia w areszcie tymczasowym był leczony psychiatrycznie. **D. N. (1)** w chwili popełnienia przestępstwa był w pełni poczytalny, nie miał ograniczonej ani zniesionej zdolności rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Biegli lekarze psychiatrzy stwierdzili u oskarżonego osobowość nieprawidłową dysocjalną a w rozwoju emocjonalnym ujawnianie się zakłóceń w postaci nieukształtowanych mechanizmów kontroli, nadmiernej impulsywności i skłonności do zachowań agresywnych. Orzekli o niezbędności zastosowania środka zabezpieczającego w postaci terapii gdyż zarzucanego czyn dopuścił się w związku z zaburzeniami osobowości i zachodzi prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego w przyszłości z użyciem groźby lub przemocy. D. N. (1) jest uzależniony od alkoholu a zarzucony czyn popełnił w związku z tym uzależnieniem. Biegli psycholog oraz psychiatrzy wykluczyli aby zarzucanego mu czynu dopuścił się pod wpływem silnego wzburzenia –afektu.

Stwierdzono u niego osobowość typu dysocjalnego oraz zespół uzależnienia od środków psychoaktywnych. Zarzucony czyn został popełniony w związku z uzależnieniem podejrzanego i zaburzeniami osobowości-niezbędne jest

zastosowanie środków zabezpieczających terapii i terapii uzależnień. Podejrzany nie popełnił zarzuconego mu czynu pod wpływem silnego wzburzenia –afektu.

(Dowód: dane oskarżonego k. 1242-v; Dane o karalności D. N. k. 1150-1152, Odpisy wyroków i dane o odbywaniu kary k. 1137, k. 1138, k. 318; . 397 k. 1039 Kwestionariusze wywiadu środowiskowego k. 373-375; Opinia sądowo-psychologiczna D. N. (1) k. 909-915; Opinia sądowo-psychiatryczna D. N. (1) k. 934-939 ,955; Dane o karalności D. N. (1) k. 1020-1021).

Omówienie wyjaśnień oskarżonych

Oskarżony Z. D. (1) w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym stanem faktycznym.

W toku postępowania sądowego nie przyznał się do dokonania zabójstwa. Wyjaśnił, że między oskarżonymi nie było żadnych ustnych uzgodnień co do dokonania zabójstwa ojca. Odnosząc się do wyjaśnień składanych podczas eksperymentu procesowego wyjaśnił, że w czasie zadawania przez N. ojcu ciosów nożem w głowę nie mógł go przytrzymać ojca kłęcząc na jego rękach bo wówczas swoim ciałem zasłaniałby głowę ojca. Wyjaśnił również, że jak N. zadawał ojcu ciosy nożem sam się bał i nie wiedział co robić. Poza tym podtrzymał wyjaśnienia składane w postępowaniu przygotowawczym.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom Z. D. co do przebiegu zajścia, które doprowadziło do pozbawienia życia jego ojca E. D. (1). Co do zasady wyjaśnienia te są konsekwentne. W postępowaniu sądowym oskarżony eksponował fakt, że między nim a N. nie było żadnych ustnych ustaleń dotyczących dokonania zabójstwa. Najdobitniej opisuje to fragment jego wyjaśnień gdzie stwierdził „ Chcę powiedzieć, że faktycznie działaliśmy wspólnie, ale nie było między nami żadnego porozumienia. Chodzi mi o to, że nie uzgadnialiśmy tego, tj. nie omawialiśmy wcześniej.”. Sąd nie dał wiary temu fragmentowi wyjaśnień oskarżonego w którym nie poczuwa się on do działania wspólnie i w porozumieniu z D. N. (1). Kwestia ta zostanie alej szerzej rozwinięta.

Oskarżony **D. N. (1)** w toku postępowania przygotowawczego i sądowego przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Złożył wyjaśnienia w dużej mierze zgodne z ustaleniami stanu faktycznego. Wyjaśnienia oskarżonego N. opisujące zdarzenie do momentu wejścia do domu ofiary są zgodne z przedstawionymi wyżej ustaleniami faktycznymi. Zasadnicza różnica między jego wyjaśnieniami a ustalonym stanem faktycznym, sprowadza się do tego, że oskarżony N. konsekwentnie wyjaśniał, że uderzył ofiarę w głowę kantem drewnianej deski do krojenia jaką znalazł w kuchni a ponadto że po tym uderzeniu E. D. (1) odwrócił się i biorąc z blatu szafki nóż od zastawy stołowej, który był tępy i z zaokrąglonym ostrzem ruszył ku niemu. Oskarżony N. miał wyrwać E. D. (1) nóż z ręki raniąc przy palce prawej dłoni i zadawał ofierze ciosy starając się ugodzić nożem w serce. W tym czasie Z. D. (1) trzymał ojca od tyłu przytrzymując jego ręce za placami. Określił, że po odebraniu noża wpadł w szal. Twierdził, że dalszego przebiegu zdarzenia nie pamięta. Jego dalsze wyjaśnienia dotyczą powrotu na miejsce parkowania samochodu i zasadniczo nie różnią się od ustalonego stanu faktycznego.

Sąd nie dał wiary tym wyjaśnieniom oskarżonego N. w których twierdzi, że E. D. (1) wziął nóż i siedł z nim w jego kierunku. Nie dał również wiary temu, że nóż o jakim wyjaśniał oskarżony N. to tępy nóż od zastawy stołowej jakiego używa się do smarowania masłem.

W ocenie Sądu w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego N. to realizacja przyjętej linii obrony i próba wykazania, że on sam bronił się przed agresywnym E. D. (1) który mógł ugodzić o nożem. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego N. zasadniczo różnią się od wyjaśnień Z. D. (1), który wykluczył aby jego ojciec ruszył z nożem w rękę ku N.. Biegli lekarze zdecydowanie wykluczyli również aby nóż jaki opisał oskarżony N. był nożem tępym od zastawy stołowej. Według biegłych gdyby był to nóż jaki opisał oskarżony N., to jego użycie spowodowałoby powstanie ran o poszarpanych brzegach a rany stwierdzone u denata i oskarżonego N. były równe.

Zdaniem sądu ten fragment nieprawdziwych wyjaśnień oskarżonego N. był próbą przedstawienia swojej osoby w korzystniejszym świetle i wykazania, że nie tylko działał w ramach obrony koniecznej lub przekraczając jej granice, ale również jego działaniem było działaniem w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. Uznanie przez Sąd powyższych okoliczności miało mu zapewnić łagodniejszą karę.

Omówienie innych dowodów

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków J. N., D. K., H. L., H. D. (1), D. D. (1), H. S. (2), K. M. , B. G., M. D., K. K. (2), E. S. i J. G..

Zeznania świadków są konsekwentne, wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają, nie pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonych.

Sąd dał wiarę opiniom biegłych opracowujących opinie: genetyczno- sądowe (k. 453-455, k. 727-777), toksykologiczne (k. 368).

Sąd dał również wiarę opiniom biegłych co do obrażeń ciała stwierdzonych u denata oraz u oskarżonego N..

Opinie te zostały opracowane przez specjalistów i brak jest powodów aby je kwestionować.

Sąd dał wiarę protokołom oględzin zostały sporządzone starannie i które potwierdzają nie tylko zeznania świadków ale również wyjaśnienia oskarżonych.

Sąd dał wiarę opiniom biegłych psychiatrów i psychologa. Zostały one wydane przez specjalistów z długoletnimi stażami. Zostały przekonująco uzasadnione i brak jest powodów aby nie dać wiary wnioskowi opinii biegłych.

Podejrzani nie popełnili zarzucanego im czynu pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. Próba forsowania odmiennego stanowiska stanowiła realizację przyjętej linii obrony oskarżonych. Szczególnie było to widoczne co do oskarżonego N., który twierdząc, że został zaatakowany przez E. D. (1) starał się wykazać, że broniąc się działał w afekcie usprawiedliwionym właśnie realnym zagrożeniem ze strony pokrzywdzonego. W świetle przyjętej linii obrony za takim działaniem miały przemawiać częściowa niepamięć przebiegu zdarzenia oraz wielość ran zadanych ofierze nożem.

Biegli psycholog i psychiatrzy jednoznacznie wykluczyli działanie przez któregokolwiek z oskarżonych w stanie silnego wzburzenia. Sąd w całości podzielił wnioski opinii w/w biegłych w tym również co do tego, że żaden z oskarżonych nie działał w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami.

Obaj oskarżeni zaplanowali wyjazd do domu rodzinnego Z. D. (1) już kilka dni wcześniej bo w sobotę 5 lutego. Planowali pobicie ofiary i do tego się przygotowali. Zabrali ze sobą ubrania na zmianę i rękawiczki licząc się z tym, że podczas pobicia ofiara będzie krwawić. Omówili sposób uspienia czujności ofiary (planowali pozorować swoją wizytę wspólnym spożyciem alkoholu). Idąc do domu ofiary planowali pobicie ofiary a więc liczyli się z agresją o dużej intensywności, skoro przewidywali, że ofiara będzie krwawić. Podczas jazdy samochodem dla animuszu pili alkohol. W domu ofiary podczas zajścia nie wystąpił żaden bodziec zewnętrzny który wyzwoliłby u oskarżonych a w szczególności oskarżonego N., zachowanie skutkujące zadaniem ofierze kilkudziesięciu ran nożem. Jak już wcześniej powiedziano Sąd nie dał wiary temu, że ofiara próbowała zaatakować N. nożem. Zdaniem Sądu ta odosobniona wersja zdarzenia, forsowana przez oskarżonego N., stanowiła realizację przyjętej przez niego linii obrony zmierzającą do uznania, że dopuścił się uprzywilejowanej formy przestępstwa zabójstwa o jakiej mowa w art. 148 § 4 kk.. Ponadto wskazać należy, że obaj oskarżeni bezpośrednio po pozbawieniu ofiary życia, nadal zachowywali się przemyślnie i racjonalnie. Próbowali zatrzeć ślady przestępstwa ukrywając ciało, zasypywali na podwórku śniegiem ślady krwi i dokonali podpalenia domu. Zatarcie śladów mogłoby być bardziej skuteczne gdyby nie przypadek. Mianowicie oskarżeni nie przewidzieli tego, że H. D. (1) zamiast jechać z nimi od raz z L. do Z., zechce wrócić do domu po lekarstwa. Właśnie ten nie przewidziany dla nich powrót spowodował przedwczesne ujawnienie pożaru domu i spowodował akcję

gaśniczą podczas której ujawniono zwłoki ofiary. Co równie istotne nawet wówczas obaj oskarżeni zachowywali się racjonalnie, próbując zachowywać się normalnie tak jakby z zajściem nie mieli nic wspólnego. Z. D. (1) zawiadomił straż pożarną martwiąc się o ojca mogącego przebywać w domu objętym pożarem a D. N. (1) pozorował poszukiwania ofiary w barze. Wszystkie te działania miały odsunąć od nich podejrzenie o związek z pożarem.

W ocenie Sądu N. zadał ofierze tak wiele ciosów nie dlatego, że działał w afekcie ale dlatego, że miał potrzebę odreagowania swojej złości, co wynikało z jego nieprawidłowo ukształtowanej osobowości. Oskarżony N. jak wynika z opinii biegłych psychologa i psychiatrów, nie ma zachowanej kontroli nad swoimi emocjami i nawet będąc trzeźwym jest nadmiernie agresywny. Istotnym jest również fakt, że oskarżony N. był pod działaniem alkoholu, który dodatkowo osłabia funkcje kontrolne i powoduje wyzwolenie działań agresywnych. Oskarżony N. nie dlatego zaatakował ofiarę nożem, którym zadał jej kilkadziesiąt ran kłutych i ciętych, że działał pod wpływem silnego wzburzenia ale dlatego, że ma nieprawidłową osobowość, łatwo traci kontrolę nad swoimi emocjami i ma skłonności do działań agresywnych a dodatkowo był pod wpływem alkoholu.

Omówienie kwalifikacji prawnej

Czyn oskarżonych wyczerpuje znamiona zbrodni zabójstwa z art. 148 § 1 k.k..

Oskarżeni przypisanego im zabójstwa dokonali wspólnie i w porozumieniu. Obaj działali z zamiarem bezpośrednim i nagłym. Udali się do domu ofiary z zamiarem dokonania pobicia. Jednak podczas zajścia wyszli poza ten zamiar dokonując zabójstwa E. D. (1). Mimo, że między oskarżonymi nie doszło do ustnego porozumienia dotyczącego pozbawienia życia E. D. (1), to ich zachowanie w sposób dorozumiany powodowało, że obaj dążyli do pozbawienia E. D. (1) życia. Ciosy nożem zadawał wyłącznie D. N. (1). Natomiast Z. D. (1) mimo, że żadnego ciosu nożem nie zadał, wiedząc, że N. zadaje ojcu ciosy nożem, umożliwiał mu to obezwładniając ofiarę i pozbawiając możliwości obrony. Co istotne przestał ojca trzymać dopiero wówczas gdy poczuł, że ten słabnie a jego ciało staje się wiotkie. Nawet jeśli Z. D. (1) (jak twierdził w postępowaniu sądowym) nie widział pierwszych ciosów zadanych nożem przez N., to kiedy się zorientował, że N. takie ciosy zadaje, dalej przytrzymywał ojca obezwładniając go i uniemożliwiając obronę. W jakikolwiek sposób nie sprzeciwiał się działaniu N. tym samym w pełni je aprobując. Ilość i umiejscowienie ran (m.in. lewa strona klatki piersiowej, głowa, twarz, rozległe podcięcie gardła) w sposób jednoznaczny skazują, że obaj oskarżeni działali z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia E. D. (1). Obaj zdawali sobie sprawę z tego, że wspólnie dokonali zabójstwa. Świadczy o tym fakt, że starali się ukryć ciało wrzucając je do studni, starali się zatrzeć ślady krwi na śniegu a wreszcie starając się zatrzeć ślady zbrodni dokonali podpalenia miejsca gdzie jej się dopuścili. Obaj pozorowali poszukiwanie E. D. (1).

Omówienie kary i środków karnych.

Wobec oskarżonego Z. D. (1) orzeczono karę piętnastu lat pozbawienia wolności a wobec oskarżonego D. N. (1) karę dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności.

Wymierzając te kary Sąd miał na uwadze wysoki stopień szkodliwości społecznej popełnionego przez nich czynu, skutkującego pozbawieniem człowieka życia oraz że działali z zamiarem bezpośrednim ale nagłym.

W przypadku oskarżonego D. Sąd miał na uwadze fakt jego dotychczasowej niekaralności oraz jego motywację do dokonania zbrodni. Oskarżony Z. D. (1) to dojrzały wiekiem i w pełni sprawny intelektualnie mężczyzna, od którego można wymagać aby zachowywał się zgodnie z prawem. Zarówno on jaki i inni członkowie bliższej i dalszej rodziny, mieli szereg możliwości zgodnego z prawem ukarania E. D. (1) i zapewnienia prześladowanej matce spokoju. Zamiast podjęcia prób zgodnego z prawem spacyfikowania i ukarania E. D. (1) zdecydował się na samodzielne ukaranie ojca i danie mu nauczki. Oskarżony D. pojechał do rodzinnego domu aby pobić ojca i w ten sposób zemścić się na nim za jego naganne zachowanie wobec matki. Należy przy tym pamiętać, że E. D. (1) od wielu lat był agresywny wobec żony i synów, szczególnie kiedy ci ostatni byli nieletni. Z. D. (1) od wielu lat żywił negatywne uczucia do ojca za jego naganne postępowanie. Na pewno był rozgoryczony tym, że matka po kolejnym pobiciu obawiała się ojca i musiała opuścić dom szukając schronienia u rodziny. Idąc do domu rodzinnego nie planował zabójstwa. Mógł być zaskoczony zachowaniem

N., który bez wcześniejszych uzgodnień zaatakował ojca nożem. Jednak mimo początkowego zaskoczenia Z. D. (1) nie zrobił nic aby zapobiec dalszej agresji N. wobec ojca. Wręcz przeciwnie, nadal przytrzymywał ojca uniemożliwiając mu obronę i ewentualną ucieczkę. Oskarżony D. znał N. i jego skłonność do agresji. Miał świadomość, że obaj są pod działaniem alkoholu, który pobudza i sprzyja agresywnemu zachowaniu. Okolicznością obciążającą jest, że działał wspólnie i w porozumieniu z małoletnim dla którego był autorytetem. Jako dojrzała osoba powinien samemu szukać rozwiązania problemu przemocy ojca wobec matki w sposób zgodny z prawem. Oskarżony D. nawet nie pomyślał o takim działaniu. Zamiast tego nakłonił osobę młodocianą do przestępstwa, wiedząc o agresywności N. i jego kryminalnej przeszłości.

Te wszystkie okoliczności Sąd brał pod uwagę wymierzając karę oskarżonemu D.. Wymierzając karę oskarżonemu D., Sąd wziął pod uwagę jego postawę w toku toczącego się postępowania i wyrażoną skruchę, która w ocenie Sądu jest szczerą. W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu D. 15 lat pozbawienia wolności jest nie tylko adekwatna do stopnia jego winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu ale również czyni zadość celom wychowawczym i zapobiegawczym kary .

Jeśli chodzi o karę wymierzoną oskarżonemu D. N. (1), Sąd wziął pod uwagę fakt jego kilkukrotnej karalności za przestępstwa o wysokim stopniu szkodliwości społecznej i to mimo młodego wieku. Co szczególnie zwraca uwagę to fakt, że oskarżony N. zbrodni zabójstwa dopuścił się w dniu uprawomocnienia się wyroku skazującego go za przestępstwo rozboju i zaledwie 8 dni po upuszczeniu aresztu tymczasowego jaki w tamtej sprawie był wobec niego stosowany. Wcześniejsza karalności oskarżonego N. mimo młodego wieku i dopuszczenie się zbrodni zabójstwa bardzo krótko po opuszczeniu aresztu tymczasowego samo w sobie świadczy o głębokiej demoralizacji tego oskarżonego. Dodatkowo wskazać należy, że oskarżony N. w przeciwieństwie do oskarżonego D. nie miał osobistego motywu choćby do pobicia E. D. (1). E. D. (1) niczego złego mu nie zrobił. Zarówno H. D. (1) jak i ofiarę D. N. (1) znał tylko z widzenia. Mimo tego bez wahania zdecydował się pojechać kilkadziesiąt kilometrów by pobić E. D. (1). Co najbardziej istotne przy wymiarze kary, oskarżony N. zaatakował nożem E. D. (1) w sytuacji gdzie ofiara nie stanowiła ani wobec niego ani wobec Z. D. (1) jakiegokolwiek realnego zagrożenia. Zanim użył noża, uderzył z dużą siłą E. D. (1) w głowę, powodując jego oszłomienie. Sam ten fakt dawał obu oskarżonym wyraźną przewagę nad ofiarą, którą mogli tylko pobić jak wcześniej zaplanowali. Zamiast tego oskarżony N. chwycił nóż i zdawał nim E. D. (1) ciosy chcąc go zabić, bo jak sam wyjaśnił starał się trafić w serce. Ilość i miejsce zadawanych ciosów w sposób nie budzący wątpliwości świadczą o tym, że oskarżony chciał N. zabić E. D. (1) i zamiar swój zrealizował działając wspólnie ze Z. D. (1).

W ocenie Sądu wymierzone oskarżonym kary są karami sprawiedliwymi dostosowanymi do stopnia ich winy i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu i czynią zadość potrzebom kształtowania świadomości prawej społeczności.

Orzeczone wobec oskarżonych kary mają szansę na zrealizowanie wobec nich celów wychowawczych i zapobiegawczych. Ponieważ wobec obu oskarżonych zachodzi potrzeba podjęcia przez nich terapii, Sąd na podstawie art. 62 k.k. orzekł, że oskarżeni **Z. D. (1)** i **D. N. (1)** karę pozbawienia wolności odbywać mają w systemie terapeutycznym umożliwiającym podjęcie oskarżonemu D. N. (1) terapii osobowości i terapii uzależnień od alkoholu i środków odurzających, a oskarżonemu Z. D. (1) terapii uzależnień od alkoholu.

Jak zgodnie podkreślili biegli psycholog i lekarze psychiatrzy powodzenie tych terapii jest całkowicie uzależnione od wewnętrznej motywacji każdego z oskarżonych. Obaj oskarżeni zadeklarowali gotowość poddania się takim terapiom.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono oskarżonemu **Z. D. (1)** na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 9 lutego 2017 roku godz. 0.15 do dnia 10 lipca 2018 roku. Natomiast oskarżonemu N. zaliczono na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 9 lutego 2017 roku godz. 12.15 do dnia 21 lutego 2017 roku godz. 12.15 oraz od 23 czerwca 2018 roku godz. 12.15 do 10 lipca 2018 roku. Wobec tego ostatniego oskarżonego okres zaliczenia uwzględnia fakt odbywania przez niego podczas stosowania tymczasowego aresztowania, kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie (k. 1039).

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. rozstrzygnięto o przedmiotach stanowiących dowody rzeczowe, które stały się zbędne dla postępowania nakazując je zwrócić osobom od których je zabezpieczono.

Wskazane w punkcie 7 części dyspozytywnej wyroku ślady kryminalistyczne oraz dowody rzeczowe zawierające ślady kryminalistyczne nakazano pozostawić w aktach sprawy.

O wynagrodzeniu dla pełnomocnika i obrońców ustanowionych z urzędu rozstrzygnięto na podstawie przepisów wskazanych w punkcie 8 części dyspozytywnej wyroku.

Na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonych D. N. (1) i Z. D. (1) od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa. Podstawa takiego rozstrzygnięcia jest fakt, że obaj oskarżeni nie posiadają żadnego majątku a orzeczono wobec nich długoterminowe kary pozbawienia wolności.